**Andrzej Frycz Modrzewski o obsadzaniu urzędów, XVI w.**

*Niechże tedy i to się stanie obyczajem, aby przy powierzaniu dostojeństw najbardziej oglądano się na cnotę. Niechże król albo ktokolwiek, kto się ma o to troszczyć, nie pozwala, aby mu oczy ćmiono tylko zadymionymi ze starości herbami przodków; niech wybada, jaki charakter i myśli tego, kogo ma do dostojeństw przeznaczyć. […] Bo nie wiem, czego znakomitego dokona na urzędzie, kto ani rozsądkiem, ani nauką do takich spraw nieprzygotowany, kto nie wie, co to uczciwa praca, i kto na nią niewytrzymały, kto przywykł trawić największą część swego czasu na zabawach i biesiadach […]. Ale ponieważ wielu uważa, że przy udzielaniu dostojeństw wpierw niż na cnotę patrzeć się winno na szlachectwo rodu, trzeba się rozprawić z tym błędem i założyć, że prawdziwe szlachectwo nie tyle polega na świetności przodków i starożytności herbów, ile na cnocie.*

*Odrodzenie*, oprac. L. Szczucki i J. Tazbir, Warszawa: PZWS, 1960, s. 28.

**Praca z materiałem**

**1.** Korzystając z wiedzy pozaźródłowej, zbierz informacje o Andrzeju Fryczu Modrzewskim.

**2.** Wyjaśnij, czym – według Modrzewskiego – należało się kierować przy wyborze urzędników.

**3.** Rozstrzygnij, czy na podstawie zamieszczonego fragmentu można określić stosunek autora tekstu do ruchu egzekucyjnego. Czy można powiedzieć, że Modrzewski był zwolennikiem czy przeciwnikiem ruchu?

**4.** Przedstaw charakterystykę polskiej szlachty ukazaną w powyższym fragmencie.

**5.** Uzasadnij tezę, że poglądy Andrzeja Frycza Modrzewskiego są ponadczasowe.